UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 326/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. ***CZĘŚĆ WSTĘPNA***			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie II K 230/18			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. ***Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy***				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione				

przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
. ***STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków***			
3.2.	***Zarzut obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia*** (art. 7 k.p.k., art. 210 k.p.k. i art. 193§ 2 k.p.k.), poprzez dowolną ocenę opinii biegłego M. R. (1) i błędne przyjęcie, iż nie może ona stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, a wyciągnięte przez tego biegłego wnioski są nielogiczne i pozostają w sprzeczności z opinią biegłego R. J. (1), a ponadto brak sięgnięcia po	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	ewentualną opinię trzeciego biegłego, względnie ich zespołu - dla zweryfikowania postawionych tez;		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Wbrew twierdzeniom prokuratora, Sąd I instancji nie naruszył w żaden sposób wskazanych przepisów postępowania - w odniesieniu do oceny dowodów, jakimi w sprawie były opinie biegłych M. R. (1) i R. J. (1) (reprezentującego firmę (...) sp. z o. o. sp. k. w K., która dysponowała programem (...), jak i korzystała w ramach współpracy z inną firmą z urządzeń do sczytywania danych ze sterowników pojazdów). Dowody te zostały ocenione w sposób zgodny z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia i jako takie, w pełni korzystają z ochrony, jaką daje przepis art. 7 k.p.k. Przy			

tym, tak właśnie wszechstronnie oceniony materiał dowodowy w postaci opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej, uzasadniał dokonane przez sąd meriti ustalenie, iż to jedynie opinia R. J. (podstawowa i uzupełniająca), niewątpliwie oparta o dużo pełniejszy materiał dowodowy, a ponadto właściwie odnosząca się do niuansów sprawy związanych z zapisami w sterownikach pojazdu V. (...), zasługuje na walor wiarygodności w kwestii okoliczności zdarzenia się pojazdów oskarżonych tj. tego, czy faktycznie zderzyły się one w T. i czy faktycznie tylko raz. To opinia R. J. właściwie odnosi się do bogatej historii zarejestrowanej w samochodowym komputerze V. (...). Można rzec: nikt wcześniej (M. R., specjalista w firmie ubezpieczeniowej) nie zauważył oczywistych przecież faktów, jak te, iż w pojeździe V. (...) (komputer

pojazdu) ustawiona była nieprawidłowa data i prawdopodobnie godzina. Ustalenie takie przełożyło się następnie na odmienne wnioski końcowe, co do potwierdzenia faktów podawanych przez oskarżonego B. K.. Powyższe wynika z porównania godziny, w jakiej pojazd już był na lawecie, czy momentu wystrzału jego poduszki powietrznej – dokumentują to zdjęcia i osobowe źródła dowodowe, do czasów zarejestrowanych w sterownikach auta. Tylko biegły R. J. pokusił się o przeanalizowanie powyższego i w związku z tym wszechstronną ocenę wszystkich śladów, jakie w tym wyjątkowo bogatym w elektronikę pojeździe zawierały zapisy w jego sterownikach (a przypomnieć wypada, że to właśnie ich zapis pierwotnie był uznawany przez przedstawiciela oskarżyciela posiłkowego za niezbite dowody sfingowania kolizji).

To także ten biegły tj. R. J. przekonująco odniósł się także do możliwości niewielkiego przesunięcia się pojazdów w chwili mocnego zdarzenia (a było ono niewątpliwie bardzo silne).

Ocena opinii biegłych dokonana przez sąd rejonowy była więc ze wszech miar prawidłowa i sąd odwoławczy w całości ją podziela (choć, z uwagi na inną ocenę pozostałego materiału dowodowego, dokonano odmiennych ustaleń faktycznych tj. takich, zgodnie z którymi oskarżeni są winni popełnienia zarzucanego im czynu).

Nie znajduje także racji zarzut oskarżyciela wpleciony w obrazę art. 7 k.p.k., jakoby sąd meriti niewłaściwie nie skorzystał z możliwości powołania trzeciego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, czy zespołu takich biegłych. Po pierwsze: taka

uwaga oskarżyciela kłóci się z pierwotnym zarzutem, co do niewłaściwej oceny jedynie opinii biegłego M. R.. Skoro to jedynie ten dowód, został w ocenie skarżącego oceniony wadliwie, bo niesłusznie nie spowodował przyznania mu waloru wiarygodności i poczynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa, to brak jest uzasadnienia, dla którego następnie apelant wnioskuje o konieczności powoływania innego biegłego/biegłych celem zweryfikowania wniosków końcowych postawionych także przez M. R.. Po drugie: ocena opinii biegłych tak M. R., jak i R. J. była prawidłowa, stąd w sprawie nie zaistniała konieczność poszukiwania nowych dowodów, czy to dla weryfikacji już przeprowadzonych, czy dla dokonywania nowych ustaleń w kwestii przebiegu kolizji.	

Wniosek			
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Apelacja w zakresie podniesionego zarzutu obrazy prawa procesowego okazała się niezasadna; tym nie mniej, ostateczny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu okazał się zasadny z powodów zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.			
3.3.	Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na ostatecznym ustaleniu, iż oskarżeni B. K. i	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	K. S. nie popełnili zarzucanego im przestępstwa.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
W ocenie sądu odwoławczego, ustalenia faktyczne dokonane przez sąd rejonowy w zakresie braku sprawstwa przedmiotowego czynu po stronie obojga oskarżonych są nieprawidłowe. Z uwagi także na fakt, iż wyrok pierwszoistnacyjny był wyrokiem uniewinniającym, a sąd odwoławczy (w składzie rozpoznającym apelację) na podstawie tego samego materiału dowodowego doszedł jednak do odmiennych wniosków końcowych i ustalił, iż oskarżeni B. K. i K. S. dopuścili się zarzucanego im czynu, jedyną możliwą decyzją było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania sądowi			

I instancji (art. 454 § 1 k.p.k.).

Sąd zauważa, że apelacja prokuratora nie odnosi się wprost do niewłaściwej oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonych, zeznań M. K. i Sł. N., wreszcie dowodów potwierdzających to, jakiej treści zgłoszenia oskarżeni dokonali w firmach ubezpieczeniowych, jakie treści przekazał jeden z nich w toku postępowania wyjaśniającego, czy jak często przed kolizją w/w kontaktowali się telefonicznie, tym nie mniej - zawarto w niej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do niesłusznego ostatecznego uznania, iż oskarżeni nie popełnili czynu i uniewinnienia B. K. oraz K. S.. To przecież wyraźna intencja skarżącego, tak jak zgłoszony wniosek końcowy korespondujący z owym zarzutem. Z tego względu sąd odwoławczy uznał, iż uzasadniona jest weryfikacja oceny całego materiału dowodowego pod kątem zasadności

zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zgodnie z którymi oskarżeni są niewinni. Na powyższe pozwala kierunek apelacji (na niekorzyść) oraz uznanie, iż utrzymanie wyroku w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe - art. 440 k.p.k. Przecież przepis ten "zobowiązuje do dokonania z urzędu kontroli orzeczenia zaskarżonego zwyczajnym środkiem odwoławczym niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, aby wykluczyć możliwość utrzymania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego w sytuacji nietrafności zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym" - tak przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 grudnia 2014 r.II AKa 420/14 publ. Legalis Numer 1186618. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie stanu faktycznego i wniosek, zgodnie		

z którym oskarżeni nie popełnili zarzuconego im przestępstwa, jest w ocenie Sądu Okręgowego nieprawidłowy. Takie ustalenie nastąpiło na skutek błędu w ocenie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonych i zeznań M. K. i Sł. N. oraz informacji o treści dokonanych do ubezpieczyciela zgłoszeń szkody, przebiegu postępowania wyjaśniającego i kontaktów z przedstawicielem ubezpieczyciela oraz wzajemnych kontaktów oskarżonych. Są to dowody, które można i należy wykorzystać w sprawie, a których oceny w istocie zabrakło po stronie sądu rejonowego. Sąd ten dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych stwierdzając, iż uznanie, że znajomość oskarżonych jest dowodem na ich matactwo w sprawie o odszkodowanie jest “niedopuszczalną nadinterpretacją nie znajdującą akceptacji”. Sąd ten	

ustalił też, że oskarżeni się znali i kontaktowali, a co – jak stwierdził - nie jest jeszcze dowodem, że do przypadkowej kolizji nie doszło. Dalej już sąd ten podejmuje rozważania o wiarygodności opinii biegłego R. J. i wykazując jedynie jej wiarygodność, wyklucza następnie popełnienie przestępstwa. Skupia się przy tym właśnie na ocenie części materiału dowodowego (opiniach biegłych) wykazując poprawnie, która z dwóch dopuszczonych w sprawie może być podstawą ustaleń, co do jednorazowego zetknięcia się pojazdów i dlaczego. Jak już wcześniej podniesiono, ocena opinii R. J. jest prawidłowa – doszło do jednego zderzenia się pojazdów oskarżonych, ze znaczną siłą, w miejscu przez nich opisanym. Istotą jednak przestępstwa, o jakim mowa w art. 298 § 1 k.k. (a przecież takowe zarzucił prokurator, a jego zaistnienie wykazuje dodatkowo	

wniesioną apelacją) jest nie to, czy do zdarzenia drogowego doszło, lecz to, czy zdarzenie będące podstawą wypłaty odszkodowania (i w celu takiej wypłaty) zostało przez sprawcę spowodowane. Nie jest więc w sprawie istotne to, czy pojazdy się faktycznie zderzyły, ale czy kolizja była przez oskarżonych sprokuraowana (przewidziana, zaplanowana i przeprowadzona) po to, by uzyskać następnie odszkodowanie za szkody powstałe w jej następstwie, czy też powstała przypadkowo i niezamierzenie od kierujących.

W sprawie zabrakło kompleksowej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów w oparciu o dyrektywy wymienione w art. 7 k.p.k. Niewątpliwie pojazdy oskarżonych zderzyły się tylko raz w T., a oskarżeni się znali i telefonowali do siebie – to faktycznie jeszcze nie przestępstwo. Jednak w przedmiotowej sprawie istnieje

szereg dowodów pośrednich, które ocenione według zasad logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia potwierdzają sprawstwo oskarżonych, a wiec to, że kolizja była jednak umówiona oraz spowodowana w celu uzyskania odszkodowania. Chodzi przy tym o to, że dowody te jednoznacznie dla sądu odwoławczego wykluczają, by akurat B. K. i K. S. przypadkiem spotkali się w środku lasu i w środku nocy, jako kierujący pojazdami, akurat tuż za sobą oraz, by doszło do przypadkowego najechania na tył jednego z pojazdów przez drugi. W szczególności z wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków M. K. i Sł. N. oraz dokumentów w postaci akt szkodowych, sprawozdania z k.98, umowy sprzedaży oraz notatki urzędowej (k.138) podsumowującej wyniki uzyskane z wykazów połączeń telefonicznych i danych, co do stacji (...) (arkusze	

k.139-161) wynika, że:

- oskarżeni mieli wzajemną kolizję w środku nocy i bez świadków,

- w miejscu oddalonym od domu B. K. (jak twierdzi K. S. oskarżony B. K. wyprowadził się wówczas do W.),

- w pojazdach byli sami,

- pojazdy nie były najnowsze i ubezpieczone,

- według wyjaśnień K. S. – oskarżeni tego dnia spotkali się przypadkiem w B. i umówili, by coś zjeść w zajeździe (...), a potem on sam pojechał po pieniądze do domu w Ż., natomiast B. K. nie pojechał za nim do Ż., byli dobrymi znajomymi z B. K.,

- w zgłoszeniu szkody, które nastąpiło elektronicznie w rubryce zatytułowanej: "Dokładna przyczyna i opis przebiegu zdarzenia" żaden z oskarżonych nie zawarł sformułowania, by drugi uczestnik kolizji był mu znany,

- w toku postepowania wyjaśniającego - w związku ze zgłoszeniem uzupełniającej szkody - oskarżony B. K. podał przedstawicielowi ubezpieczyciela Sł. N., iż przed kolizją “nie znał kierującego samochodem S.”, co potwierdza pisemne Sprawozdanie sporządzone “Do użytku służbowego”,

- oskarżony B. K. wiedział, iż przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej chce obejrzeć jego samochód i w tym celu umówił się z nim (po kilku innych nieudanych próbach) w dniu 13.06.2017r., a sam sprzedał pojazd w tym samym dniu rano,

- żona B. K. poznała oskarżonego K. S. dopiero po kolizji, a jeszcze na datę 5 stycznia 2018r. nie znała jego osoby; po kolizji mąż poinformował ją jedynie, że poszkodowanym w kolizji była osoba z okolic T.,

- w dniach 21 kwietnia 2017r. o godz. 20:05, 22 kwietnia 2017r. o

godz. 20:11, 24 kwietnia o godz. 18:24 i 25 kwietnia 2017r. (dzień kolizji) o godz. 21:19, 21:34, 22:03 i 23:36 (czterokrotnie) K. S. skontaktował się telefonicznie z B. K., a po tym czasie co najmniej do dnia 20 grudnia 2017r. w/w już się nie kontaktowali z telefonów j.w. Sąd odwoławczy zważył więc, że z dostępnych dowodów płyną sprzeczne wnioski, co do jakości znajomości oskarżonych. Okazuje się, że w/ w chodzili razem do szkoły, a K. S. twierdzi nawet, że dobrze się znali - tymczasem żona B. K. (a w chwili zdarzenia już nią była), nic nie wie o jego osobie. Jest także rzeczą niezrozumiałą, że po kolizji mąż nie poinformował żony, iż miał zderzenie akurat ze znajomym, tylko, że była to “osoba z okolic T.” Nielogicznym byłoby tłumaczenie powyższego tym, że nie chciał żony martwić czy denerwować, bo przecież kolizja ze znajomym, z		

którym ostatnio kontaktował się niemal codziennie, to przecież większa pewność, iż ten nie podważy okoliczności zdarzenia, nie będzie ich negował, w tym przyzna, że sam gwałtownie zahamował.

Ponadto z wyjaśnień K. S. wynika, że jak się "przypadkiem" spotkali w B. i umówili do zajazdu (...) "coś zjeść" (o północy?), to on sam pojechał następnie do domu w Ż.. Nie było więc tak, by panowie mieli zatrzymać się samochodami i uzgodnić, iż teraz jadą razem tj. ruszają jeden za drugim do zajazdu, tylko umówili się już w barze. K. S. pojechał przecież jeszcze do domu po pieniądze. Skoro tak, to spotkanie ich obu akurat w drodze do baru na jednej, tej samej leśnej drodze i dokładnie w tym samym czasie, staje się wręcz nieprawdopodobne (co takiego robił w czasie odjazdu K. S. oskarżony B. K., gdzieś pojechał?, gdzieś stał?, czekał?).

Skoro żona B. K. nawet nie znała przed zdarzeniem K. S., to jednak nie mogli być aż tak “dobrymi” znajomymi, jak sygnalizował to ostatni. Skoro tak – co takiego musiało się stać, by akurat na kilka dni przed kolizją, a w jej dzień nawet cztery razy oskarżeni ze sobą rozmawiali telefonicznie? Bardziej uzasadnionym jest w tej sytuacji wniosek, iż wydarzyło się bądź wydarzyć się miało coś, co miało szczególny charakter i stąd tak wzmożona łączność pomiędzy w/w.

Obaj oskarżeni w zgłoszeniu swoich szkód dokonanych jedynie internetowo podali lakonicznie, że kolizja była “z innym uczestnikiem ruchu drogowego”, odpowiednio jako hamowanie, czy najechanie na tył pojazdu hamującego, żaden jednak nie zawarł w zgłoszeniu sygnalizacji, by znał uczestnika kolizji. Pomimo także, iż nie było takiego obowiązku (nie wynika to z druku

zgłoszenia), to pole do wypełnienia przez zgłaszającego szkodę brzmi: Dokładna przyczyna i opis przebiegu zdarzenia i aż się prosi, by w tej sytuacji zawrzeć informację o znajomości z uczestnikiem kolizji. W przedmiotowej sprawie tylko na skutek wyjątkowych jej okoliczności tj. wystrzału poduszki powietrznej w jednym z aut dopiero po kolizji, które to uszkodzenie zanegował ubezpieczyciel, a co spotkało się ze sprzeciwem B. K. – doszło do wszczęcia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez ubezpieczyciela. To w jego toku przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej miał problemy, by spotkać się z B. K. i obejrzeć osobiście jego auto. Kiedy panowie się już spotkali, to okazało się, że oskarżony sprzedał je akurat tego samego dnia, tyle że w godzinach porannych. Co więcej – rozpytywany przez przedstawiciela ubezpieczyciela oskarżony B. K. zaprzeczył, by znał kierującego

pojazdem S., a więc K. S. (co było nieprawdą, a co jako pierwszy udowodnił ów przedstawiciel po analizie danych z portalu okolicznościowego F., a następnie spowodowało zainteresowanie się organów ścigania bilingami rozmów telefonicznych pomiędzy oskarżonymi).

Wszystkie te fakty zostały całkowicie pominięte przez sąd rejonowy, przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i końcowych wnioskach wyciągniętych w sprawie. Wydaje się, iż sąd ten tak skupił się na ocenie opinii biegłych oraz ustalaniu, czy samochody oskarżonych zdarzyły się tylko raz, czy więcej razy, iż zapomniał, że w sprawie występują jeszcze inne, liczne dowody przemawiające przeciwko wersji prezentowanej przez oskarżonych. Zdaniem sądu II isnatcnji łączna ocena tych dowodów, wymienionych

powyżej, przez prymat logicznego rozumowania i zasad zdrowego rozsądku powinna prowadzić do jednego tylko możliwego wniosku: kolizja oskarżonych była umówiona – a więc spowodowali oni zdarzenie w myśl art. 298 § 1 k.k.		
Wniosek		
o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Apelacja w zakresie podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych okazała się zasadna, a wobec uznania, iż w sprawie spełniono przesłanki, o jakich mowa w art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k. zasadny był także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego		

rozpoznania sądowi rejonowemu.		
4. ***OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU***		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ***ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO***		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	

Zwięźle o powodach zmiany			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.	W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy ustalił, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanego im przestępstwa, a wobec wydania wyroku skazującego, przy apelacji wniesionej na	# art. 454 § 1 k.p.k.	

	niekorzyść w/w, jedynym w tej sytuacji rozstrzygnięciem było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.		
Zwięźle o powodach uchylenia			
Rolą reguły ne peius z art. 454 § 1 k.p.k. jest ograniczenie możliwości merytorycznego orzekania przez sąd odwoławczy, w celu właściwego zabezpieczenia prawa oskarżonego do obrony oraz konsekwentnego przeprowadzenia idei dwuinstancyjności przy orzekaniu na niekorzyść oskarżonego. Sąd odwoławczy ma bardzo niewielkie możliwości dokonania zmiany wyroku sądu pierwszej instancji, który jest niesłusznym wyrokiem uniewinniającym. W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy stwierdził uchybienie podnoszone przez			

apelanta, a związane z błędem w ustaleniach faktycznych będących podstawą wyroku (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Dokonał własnych ustaleń i uznał, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454§ 1 k.p.k. Na podstawie zgromadzonego i ocenionego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego. Pozostałe uwagi zawarto w pkt 3.2.	
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
- ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego, - rozważenie zasadności dodatkowego załączenia oryginału Sprawozdania ... (k.98), - ocena <u>wszystkich</u> zgromadzonych w sprawie dowodów	

przez pryzmat art. 7 k.p.k., w szczególności także bilingów telefonicznych, miejsc logowania aparatów, zeznań M. K. i Sł. N., treści Sprawozdania i przebiegu postepowania sprawdzającego prowadzonego przez ubezpieczyciela, w tym stanowiska B. K..		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. ***Koszty Procesu***		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
7. ***PODPIS***		

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 12 grudnia 2019 roku w sprawie II K 230/18		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana